
ARTYKUŁY

ZENON ROMANOW

ORCID: 0000-0001-9026-4007

Akademia Pomorska w Słupsku

zenon_romanow@wp.pl

Geneza i przebieg zjazdu Kaszubów w Bytowie 18 maja 1958 roku

Słowa kluczowe: Kaszubi, Bytów, Związek Polaków w Niemczech, Polska Ludowa

Keywords: Kashubians, Bytów, Union of Poles in Germany, the Polish People's Republic

Dzieje Kaszubów bytowskich odgrywały w regionalnej polityce historycznej¹ Pomorza Zachodniego, a zwłaszcza powstałego w 1950 roku województwa koszalińskiego, bardzo ważną rolę. Po październiku 1956 roku opierała się ona na trzech filarach: a) wydobywanie słowiańskiej i polskiej przeszłości tego regionu i podkreślanie jego związków z Rzeczpospolitą, z równoczesnym pomniejszaniem lub wręcz pomijaniem niemieckiego dziedzictwa kulturowego, b) eksponowanie związków Kaszubów bytowskich i Krajniaków złotowskich z kulturą i państwowością polską oraz nawiązywanie do tradycji Związku Polaków w Niemczech i walk ludności polskiej z germanizacją, c) przypominanie walk Wojska Polskiego na Pomorzu Zachodnim w 1945 r., głównie na Wale Pomorskim i o Kołobrzeg². Najnowsze

¹ Zgadzam się z Rafałem Stobieckim, że „istnieje tyle definicji polityki historycznej, ilu autorów o niej piszących”. Na potrzeby artykułu przyjmuję definicję polityki historycznej tego autora: „w najbardziej ogólnym znaczeniu jest ona synonimem celowych i świadomych działań szeroko pojmowanych władz, zmierzających do utrwalenia w społeczeństwie określonej wizji przeszłości” – Rafał Stobiecki, „Polityka historyczna a edukacja szkolna we współczesnej Polsce. Kilka uwag do dyskusji”, w: *Historia i pamięć. Studia i szkice historiograficzne*, red. Jolanta Kolbuszewska, Rafał Stobiecki (Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2016), 180.

² Por. Zenon Romanow, „Dzieje regionu w polityce i propagandzie władz Pomorza Środkowego w latach 1950–1975”, w: *Nad Odrą i Bałtykiem. Myśl zachodnia: ludzie – koncepcje – realizacja*

dzieje polskiej ludności autochtonicznej Pomorza Zachodniego były wyzyskiwane przez władze partyjne i administracyjne do uwiarygodnienia wśród ludności napływowej tezy o odwiecznej polskości ziem zachodnich i północnych, które – podstępem wydarte Polsce przez Niemców – wróciły do macierzy w 1945 roku. Były one także ważnym argumentem w walce z rewizjonizmem terytorialnym Republiki Federalnej Niemiec. Tym celom służyły dwa wydarzenia związane z Krajniakami złotowskimi i Kaszubami bytowskimi, czyli Zjazd Bojowników o Polskość i Wolność Ziem Piastowskich w Złotowie 21–22 lipca 1957 r.³ i Zjazd Bojowników o Polskość i Wolność Ziemi Bytowskiej w Bytowie 18 maja 1958 roku. Temu ostatniemu wydarzeniu poświęcony jest niniejszy artykuł. Jego celem jest wyjaśnienie genezy, przebiegu i znaczenia zjazdu jako ważnego elementu polityki historycznej władz województwa koszalińskiego.

Konferencja pokojowa w Paryżu w 1919 roku pozostawiła powiat bytowski w Republice Weimarskiej, mimo zabiegów części ludności kaszubskiej, aby obszar ten przyłączyć do Polski⁴. W 1925 roku w powiecie mieszkało 28 725 osób, w tym około 3–4 tys. Kaszubów, czyli 10,4–13,9 %, przy czym należy zaznaczyć, że tylko część tej ludności miała polską świadomość narodową⁵.

Ta część Kaszubów znalazła się pod wpływem powstałego w Berlinie w 1922 roku Związku Polaków w Niemczech (ZPwN). W następnym roku zorganizowano dzielnicę V ZPwN z siedzibą w Złotowie, a jej prezesem został ks. dr Bolesław Domański, proboszcz zakrzewski. Obejmowała ona prowincję Grenzmark Posen-Westpreussen oraz rejencję koszalińską w prowincji Pommern. Bytowski oddział tej organizacji powstał w 1923 roku w Płotowie. Prezesem wybrano Jana Styp-Rekowskiego, który tę funkcję pełnił do wybuchu wojny⁶.

do 1989 r., red. Magdalena Semczyszyn, Tomasz Sikorski, Adam Wątor (Szczecin: Instytut Pamięci Narodowej, 2013), 575–592.

³ Zenon Romanow, *Krajniacy złotowscy w Polsce Ludowej w latach 1945–1975* (Słupsk: Wydawnictwo Naukowe Akademii Pomorskiej w Słupsku, 2010), 138–155.

⁴ Klemens Trzebiatowski, „Z dziejów walk Pogranicza i Kaszub o polskość”, w: *Pomorze Zachodnie, nasza ziemia ojczysta*, red. Kazimierz Ślaski (Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 1960), 272–273.

⁵ Wojciech Skóra, *Kaszubi i słupski proces Jana Bauera w 1932 roku. Z dziejów polskiego ruchu narodowego na Pomorzu Zachodnim (część 1)* (Słupsk–Poznań: Wydawnictwo Rys, 2016), 15, 18.

⁶ Wojciech Wrzesiński, *Polski ruch narodowy w Niemczech w latach 1922–1939* (Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2005), 78–81; Stanisław Galikowski, „Położenie i walka ludności polskiej w latach 1918–1944”, w: *Dzieje ziemi bytowskiej*, red. Stanisław Gierszewski (Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 1972), 313; Władysława Knosła, *Utrwalić pamięć. O rodzinie Styp-Rekowskich z Płotowa* (Gdańsk–Bytów: Wydawnictwo Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego, 1994), 37–41; Józef Lindmajer, „Bytów w okresie republiki weimarskiej i rządów faszystowskich (1918–1945)”, w: *Historia Bytowa*, red. Zygmunt Szultka (Bytów: Urząd Miejski w Bytowie, 1998), 274.

Według informacji Konsulatu Polski w Pile, w powiecie bytowskim w 1925 roku do ZPwN miało należeć 471 osób, w 1927 – 727 osób i w 1928 – 697 osób. Liczby te były prawdopodobnie znacznie zawyżone. Ten sam konsulat liczbę rodzin polskich w tym powiecie szacował na około 400–460⁷.

Najważniejszym celem ZPwN, zapisanym w § 1 jego statutu, było „zdobycie dla ludności polskiej w Niemczech pełnych praw mniejszości narodowych i obronę jej interesów ogólnych we wszystkich dziedzinach życia społecznego, jak również szczególnych praw swych członków”⁸. Największą wagę przykładano do nauki języka polskiego i wychowania dzieci w duchu polskim. Propagowano także ruch śpiewaczy, muzyczny, świetlicowy, sportowy, harcerski, doksztalcanie rolnicze⁹. Ze ZPwN ściśle związany był Związek Polskich Towarzystw Szkolnych (ZPTSz), który został założony w Berlinie w 1923 roku. Bytowski oddział ZPTSz powstał w roku 1925, a jego prezesem został Bernard Werra¹⁰. Możliwość tworzenia szkół z polskim językiem nauczania była możliwa dzięki ordynacji dotyczącej uregulowania szkolnictwa dla mniejszości polskiej, wydanej przez pruską Radę Ministrów 31 grudnia 1928 roku. Pozwalała ona na organizowanie prywatnych mniejszościowych szkół ludowych z językiem polskim jako językiem wykładowym dla dzieci szkolnych mniejszości polskiej obywatelstwa niemieckiego¹¹.

W lipcu 1928 roku władze ZPwN w Berlinie skierowały do Bytowa nauczyciela z Warmii Jana Bauera, którego zadaniem było zorganizowanie szkolnictwa polskiego. Pierwsze dwie szkoły otwarto w lipcu 1929 roku w Płotowie i Osławie Dąbrowie, trzecią – w kwietniu 1930 roku w Ugoszczy i czwartą – w czerwcu 1930 roku w Rabacinie. Do tych czterech szkół chodziło 95 uczniów. Uczyli kaszubscy nauczyciele, obywatele polscy, przysłani z województwa pomorskiego: w Płotowie – Stanisław Ledóchowski, w Osławie Dąbrowie – Marcelli Labon, w Ugoszczy – Leon Wysiecki i w Rabacinie – Anastazy Gabrych¹².

Sukcesy organizacyjne Bauera, które znacznie ożywiły nastroje propolskie wśród Kaszubów, zaniepokoiły władze niemieckie. Przygotowano prowokację, która miała doprowadzić do usunięcia Bauera z powiatu. Został on aresztowany

⁷ Galikowski, „Położenie”, 314; Lindmajer, „Bytów”, 275; Skóra, *Kaszubi*, 34.

⁸ Jan Baczewski, *Wspomnienia Warmiaka* (Warszawa: Wydawnictwo Czytelnik, 1961), 297.

⁹ Lindmajer, „Bytów”, 275.

¹⁰ Galikowski, „Położenie”, 317.

¹¹ Baczewski, *Wspomnienia*, 301–306.

¹² Galikowski, „Położenie”, 322–326; Klemens Trzebiatowski, „Z dziejów szkolnictwa i oświaty na Pomorzu Zachodnim”, w: *Pomorze Zachodnie*, 257.

w maju 1931 roku, a w lutym 1932 roku wytoczono mu proces o krzywoprzysięstwo przed Sądem Krajowym w Słupsku. Po trzydniowym procesie został skazany na 12 miesięcy więzienia. Skutki procesu były poważne. Już w maju 1932 roku władze niemieckie odebrały polskim nauczycielom prawo nauczania w szkołach w Płotowie, Osławie Dąbrowie i w Rabacinie, co oznaczało w praktyce ich zamknięcie¹³. Pozostawiono tylko jedną szkołę, w Ugoszczy, do której chodziło zaledwie 12 uczniów. Przetrwiała ona do wybuchu wojny.

Najbardziej propolsko nastawione rodziny kaszubskie kształciły swoje dzieci w szkołach w Polsce. Należały do nich Uniwersytet Ludowy w Dalkach koło Gniezna, seminarium nauczycielskie w Tucholi i gimnazja w Pelplinie i Lesznie. Po otwarciu w 1937 roku polskiego gimnazjum w Kwidzynie uczyli się tam: Jan Styp-Rekowski junior z Płotowa, syn prezesa ZPwN w powiecie bytowskim, oraz Stanisław Szroeder z Kłęczna, syn Antoniego¹⁴.

Ruch polski w powiecie bytowskim działał w bardzo trudnych warunkach. Szykany ze strony władz niemieckich, pozbawianie pracy z powodu posyłania dzieci do szkół polskich, odmawianie świadczeń socjalnych, nakładanie mandatów z błahych powodów, a nawet napady bojówek na polskie szkoły i działaczy ZPwN zdarzały się nader często. Władze niemieckie podejrzewały niektórych Kaszubów o utrzymywanie kontaktów z polskim wywiadem wojskowym. Była to prawda. Współpracownikami Oddziału II byli Antoni Szroeder, Leon Cyra, Maksymilian Cyrson, bracia Piotr, Aleksander, Konrad i Wiktor Gostomscy¹⁵.

Szczególną rolę odgrywała rodzina Jana Styp-Rekowskiego z Płotowa. Jego najstarszy syn Józef był księdzem, wikarym ks. Domańskiego w Zakrzewie, a od 1934 roku kierownikiem ZPTSz w całych Niemczech. Syn Edmund był nauczycielem w szkołach polskich w Niemczech, po aresztowaniu Jana Bauera został kierownikiem ZPTSz w Bytowie, a od 1938 roku pracował jako sekretarz administracyjny w gimnazjum polskim w Kwidzynie. Córka Władysława wraz z mężem Ryszardem Knosałą byli nauczycielami w szkołach polskich na Warmii¹⁶.

¹³ Skóra, *Kaszubi*, 140, 150–157.

¹⁴ Galikowski, „Położenie”, 333; Władysław Gębik, *Burzom dziejów nie dali się zgnieść* (Gdynia: Wydawnictwo Morskie, 1967), 249–252.

¹⁵ Wojciech Skóra, *Placówki wywiadu polskiego w Chojnicach. Przyczynek do dziejów Pomorza Zachodniego i Nadwiślańskiego w dwudziestoleciu międzywojennym* (Poznań: Wydawnictwo Rys, 2011), 167–177.

¹⁶ Knosała, *Utrwalić pamięć*, 37 i n.; Baczewski, *Wspomnienia*, 283.

W sierpniu 1939 roku niektórzy Kaszubi otrzymali nakaz opuszczenia powiatu bytowskiego jako nadgranicznego. Ponad 30 osób uciekło do Polski. Także w sierpniu nastąpiły pierwsze aresztowania, w tym Piotra Gostomskiego, pod zarzutem szpiegostwa. We wrześniu tego roku aresztowano nauczyciela z Ugoszczy Leona Wysieckiego oraz Jana, Alfonsa, Edmunda i Józefa Styp-Rekowskich, Jana Bauera, Antoniego Szroedera. Ogółem w całym okresie wojny aresztowano około 60 Kaszubów bytowskich i uwięziono w obozach koncentracyjnych, gdzie życie straciło 28 spośród nich¹⁷. Antoniemu Szroederowi, Piotrowi Gostomskiemu i Leonowi Cyrze władze niemieckie wytoczyły proces o szpiegostwo, w wyniku którego dwaj pierwsi zostali w kwietniu 1943 roku ścięci¹⁸. Jan Bauer został zamordowany w Sachsenhausen w styczniu 1940 roku¹⁹, Jan Styp-Rekowski przebywał w obozach w Sachsenhausen i Dachau, skąd został zwolniony w listopadzie 1940 roku w stanie krańcowego wyczerpania. Zmarł w swoim domu w czerwcu 1942 roku. Ks. Józef Styp-Rekowski do kwietnia 1945 roku był więziony w Sachsenhausen i Dachau, Alfons Styp-Rekowski zmarł w Sachsenhausen w kwietniu 1942 roku, Edmund Styp-Rekowski przebywał w obozach w Stutthof, Sachsenhausen i Mauthausen-Gusen, gdzie zmarł w lipcu 1941 roku, mąż Władysławy Styp-Rekowskiej – Ryszard Knosała – zmarł w Dachau w lutym 1945 roku, najmłodszy syn Jana i Weroniki Styp-Rekowskich – Jan – zginął w wieku 20 lat w sierpniu 1941 roku na froncie wschodnim w mundurze niemieckiego żołnierza²⁰.

Wkraczający na ziemię bytowską w 1945 roku żołnierze Armii Czerwonej odnosili się do miejscowej ludności, zarówno do Niemców, jak i do Kaszubów, w sposób bezwzględny. Zabójstwa, gwałty i rabunki były częste. Wiele kobiet zgwałcono, a mężczyzn podejrzanych o służbę w Wehrmachcie lub oddziałach paramilitarnych rozstrzeliwano lub wywożono do Związku Sowieckiego. Sytuacja poprawiła się, gdy większe oddziały wojskowe opuściły powiat po zakończeniu

¹⁷ Galikowski, „Położenie”, 350–353.

¹⁸ Skóra, *Placówki*, 176.

¹⁹ Tamże, 145.

²⁰ Knosała, *Utrwalić*, 40 i n. Więcej na temat martyrologii Kaszubów bytowskich w czasie II wojny światowej: Andrzej Czechowicz, Tadeusz Gasztold, red., *Hitlerowskie prześladowania Polaków na Pomorzu Zachodnim 1939–1945. Dokumenty – relacje – wspomnienia* (Koszalin: Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich, 1974); Andrzej Czechowicz, red., *Zbrodnie hitlerowskie na ziemi koszalińskiej w latach 1933–1945* (Koszalin: Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich, 1968); Andrzej Czechowicz, red., *Pogranicze i Kaszuby w latach terroru. Prześladowania polskiej ludności rodzimej Pomorza Zachodniego 1939–1945* (Koszalin: Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich, 1970).

wojny, a władzę przejęła polska administracja. Na ziemię bytowską zaczęli przybywać osadnicy z różnych stron Drugiej Rzeczypospolitej, przede wszystkim jednak z sąsiednich kaszubskich powiatów przedwojennego województwa pomorskiego: kartuskiego, kościerskiego i chojnickiego. Wraz ze spokojną ludnością przyjeżdżali także tzw. szabrownicy, którzy grabili miejscową ludność, a łupy wywozili do stałych miejsc zamieszkania. Szabrownictwo stało się plagą Kaszubów w 1945 i 1946 roku. Równie dokuczliwe były rekwizycje i zwykłe rabunki dokonywane przez przedstawicieli miejscowych władz, funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej i Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego (PUBP). Do tego dochodziły niekończące się spory o gospodarstwa, domy, mieszkania, inwentarz żywy i martwy, które zatrały współżycie ludności rodzimej i napływowej na wiele lat.

Weryfikacja narodowościowa w powiecie bytowskim została przeprowadzona szybko i bardzo liberalnie. Odrzucono jedynie 38 wniosków²¹. Przeprowadzono ją na podstawie zarządzenia ministra Ziem Odzyskanych z 6 kwietnia 1946 roku. Polegała na udowodnieniu przed komisją weryfikacyjną polskiego pochodzenia bądź wykazaniu łączności z narodem polskim przez ludność rodzimą mającą obywatelstwo niemieckie. Po pozytywnej weryfikacji nadawano obywatelstwo polskie²².

Najdokładniejszy spis autochtonicznych Kaszubów przynoszą imienne wykazy sporządzone przez Starostwo Powiatowe w Bytowie dla PUBP według stanu z 1 maja 1948 roku. Zawiera on 3925 osób, wraz z dziećmi²³. W grudniu 1948 roku w powiecie bytowskim mieszkało 18 385 osób²⁴. Kaszubi autochtoniczni, czyli ci Kaszubi, którzy do 1945 roku byli obywatelami niemieckimi, a po pozytywnej weryfikacji narodowościowej otrzymali obywatelstwo polskie, stanowili

²¹ Małgorzata Ryś, „Przesiedlenie ludności niemieckiej z powiatu bytowskiego w latach 1945–1950”, *Słupskie Studia Historyczne* 4 (1995), 110.

²² Więcej na temat weryfikacji narodowościowej: Sylwia Bykowska, *Rehabilitacja i weryfikacja narodowościowa ludności polskiej w województwie gdańskim po II wojnie światowej* (Gdańsk: Instytut Kaszubski w Gdańsku, 2012); Romanow, *Krajniacy*; Hieronim Rybicki, *Powrót pogranicza kaszubskiego do Polski po II wojnie światowej* (Słupsk: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Słupsku, 1988).

²³ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Szczecinie (dalej: AIPNS), Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Koszalinie 1983–1990 (dalej: WUSWK), wykazy ludności rodzimej według stanu z 1.05.1948 r., sygn. 00103/228/15.

²⁴ Stanisław Literski, „Przemiany demograficzne i społeczne w latach 1945–1968”, w: *Dzieje ziemi bytowskiej*, red. Stanisław Gierszewski (Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 1972), 387, tab. 1.

21% mieszkańców. Drugą liczną grupą mieszkańców ziemi bytowskiej byli Kaszubi napływowi, pochodzący z sąsiednich kaszubskich powiatów województwa gdańskiego i pomorskiego (bydgoskiego), którzy w dniu wybuchu wojny mieszkali w Polsce i posiadali obywatelstwo polskie. Liczbę ich można oszacować na około 7800 osób²⁵, a zatem łącznie w powiecie bytowskim mieszkało około 11 700 Kaszubów (autochtonicznych i napływowych), którzy stanowili 60% mieszkańców.

Do marca 1945 roku powiat bytowski wchodził w skład rejencji koszalińskiej pruskiej prowincji Pommern. Od 14 marca do 7 lipca 1945 roku był częścią okręgu zachodniopomorskiego z siedzibą w Szczecinie (Koszalinie), następnie wchodził w skład województwa gdańskiego; 29 maja 1946 roku powiat przyłączono do województwa szczecińskiego, a 28 czerwca 1950 roku – do województwa koszalińskiego.

Aż do połowy 1946 roku władze Pomorza Zachodniego nie próbowały wyzyskać tradycji ZPwN dla przyspieszenia integracji ludności napływowej z autochtoniczną czy też do uwiarygodnienia tez o odwiecznej polskości Ziemi Odzyskanych. Wprawdzie pod koniec maja 1946 roku Prezydium Krajowej Rady Narodowej odznaczyło pośmiertnie Jana Bauera Krzyżem Grunwaldu III klasy „za wybitne zasługi w pracy narodowej, społecznej i kulturalno-oświatowej”, jednak nie na ziemi bytowskiej, a na Warmii i Mazurach. Wraz z Bauerem odznaczono pośmiertnie 16 innych działaczy z Warmii i Mazur na wniosek pełnomocnika rządu na okręg mazurski²⁶. W Kongresie Kaszubskim, który odbył się w Wejherowie 12 i 13 stycznia 1946 roku, wzięło udział kilku Kaszubów z powiatu bytowskiego, w tym Alfons Probucki i Jan Trzebiatowski z Bytowa²⁷. Prawdopodobnie nie byli to jednak Kaszubi autochtoniczni, lecz osadnicy z kaszubskich powiatów Pomorza Nadwiślańskiego. W tym czasie autochtoni bytowscy nie angażowali się w ruch kaszubski.

Słabe poparcie dla bloku komunistycznego w referendum w czerwcu 1946 roku ze strony ludności rodzimej w skali całych ziem zachodnich i północnych i silne poparcie dla Polskiego Stronnictwa Ludowego Stanisława Mikołajczyka zaniepokoiło władze. Postanowiono podjąć akcję mającą na celu włączenie ludności autochtonicznej w życie społeczne, gospodarcze, a przede wszystkim polityczne.

²⁵ Więcej: Zenon Romanow, „Emigracja Kaszubów bytowskich do Niemiec w latach 1945–1979”, *Przegląd Zachodniopomorski* 3 (2017).

²⁶ Uchwała Prezydium KRN z 29.05.1946 r., M.P. 1946, nr 127, poz. 235.

²⁷ Tadeusz Bolduan, *Nie dali się złamać. Spojrzenie na ruch kaszubski 1939–1995* (Gdańsk: Oficyna Czac, 1996), 47–49.

Temu celowi miały służyć regionalne zjazdy autochtonów organizowane przez Polski Związek Zachodni. Chodziło także o uzyskanie poparcia tej części społeczeństwa przed wyborami do Sejmu Ustawodawczego²⁸.

Zjazd autochtonów Pomorza Zachodniego odbył się w Szczecinie 21 i 22 września 1946 roku. Najliczniejsze delegacje przyjechały z powiatu złotowskiego (kilkaset osób) i bytowskiego (70 osób). Na przewodniczącego zjazdu wybrano Jana Baczewskiego, najwybitniejszego żyjącego działacza ZPwN. Przemawiali delegaci różnych autochtonicznych środowisk Pomorza Zachodniego, w tym reprezentantka Kaszubów bytowskich – Kazimiera Styp-Rekowska z Płotowa, córka Jana. Bardzo dobrze przyjęto przemówienie mjr. Gereona Grzeni-Romanowskiego, zastępcy dowódcy 12. Dywizji Piechoty, wygłoszone po kaszubsku. Wszyscy mówcy wysoko oceniali patriotyzm ludności rodzimej oraz działalność ZPwN²⁹. W przyjętej bez dyskusji i przez akklamację uchwale, delegaci poparli politykę rządu oraz zadeklarowali wyteżoną pracę przy odbudowie Pomorza Zachodniego wspólnie z osadnikami. Nawiązano również do tradycji ZPwN, którego zasady i prawa miały być drogowskazem dla osiągnięcia tego samego celu, co dawniej, czyli „wielkości naszej”³⁰.

Jesienią 1948 roku nastąpiła jednak zmiana sytuacji politycznej w Polsce. Odsunięto od władzy Władysława Gomułkę, który dążył do uzyskania dla Polski w ramach bloku sowieckiego jakiejś formy autonomii, a zastąpili go ludzie, których celem było całkowite podporządkowanie kraju Związkowi Sowieckiemu. Rozpoczęła się walka z „gomułkowszczyzną”, która oznaczała odsuwanie od wpływów i represjonowanie ludzi reprezentujących choćby w minimalnym stopniu polską rację stanu. W ramach powszechnej sowietyzacji niszczone były polskie tradycje niepodległościowe. W nowej sytuacji politycznej nie było miejsca dla kultuwowania tradycji ZPwN – organizacji patriotycznej, katolickiej, solidarystycznej, mocno związanej z niepodległą Drugą Rzeczpospolitą. Władze partyjne i administracyjne podejrzliwie traktowały Kaszubów, oskarżanych o tendencje separatystyczne i sympatie proniemieckie.

²⁸ Grzegorz Strauchold, *Myśl zachodnia i jej realizacja w Polsce Ludowej w latach 1945–1957* (Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2003), 187–189.

²⁹ „Kongres niezłomnych serc. Reportaż ze Zjazdu Polaków-autochtonów Pomorza Zachodniego”, *Polska Zachodnia*, 29.09.1946.

³⁰ Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Prezydium Rady Ministrów, deklaracja Polaków-autochtonów Pomorza Zachodniego z 21.09.1946 r., sygn. 5/149.

W jedynej gazecie codziennej województwa koszalińskiego, organie Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej – *Głosie Koszalińskim* – problematyka kaszubska była w tym czasie poruszana tylko okazjonalnie i w duchu propagandy komunistycznej. Gdy w marcu 1952 roku Prezydium Rządu podjęło decyzję o zelektryfikowaniu sześciu wsi w gminie Studzienice, według *Głosu Koszalińskiego* była to nagroda za „bohaterską postawę w walce z naporem germanizacyjnym zaborcy”. Do Warszawy wysłano delegację Kaszubów, w skład której wchodził także Stanisław Szroeder, nauczyciel ze Studzienic, syn Antoniego. Delegaci mieli podziękować władzom za to dobrodziejstwo i w tym celu zostali przyjęci przez wicepremiera Aleksandra Zawadzkiego³¹.

Nieco więcej uwagi poświęcono Kaszubom bytowskim jesienią tego roku w związku z zaplanowanymi na 26 października wyborami do Sejmu. 5 października władze zorganizowały zjazd Kaszubów w Bytowie, w którym wzięło udział około 100 osób. Zebrani zadeklarowali poparcie dla programu i kandydatów na posłów Frontu Narodowego i wysłali list do Bolesława Bieruta, w którym znalazły się słowa:

Przez wiele wieków ziemia nasza oderwana była od Ojczyzny. Przez wiele wieków cierpieliśmy straszliwy ucisk pruskiego junkierstwa i zbrodnie hitlerizmu. Dziś, gdy dzięki zwycięstwu Armii Czerwonej nad faszyzmem odzyskaliśmy wolność i na wieki połączyliśmy się z naszą Ojczyzną – Polską, pragniemy wszystkie swe siły poświęcić sprawie wzrostu Jej potęgi i dobrobytu³².

Kilka dni wcześniej – 25 września – w powiecie bytowskim przeprowadzono wojskowo-ubecką akcję, której celem było schwytywanie ukrywających się od kilku lat dezertersów kaszubskich, wysłanych w ramach obowiązkowej służby wojskowej do pracy w kopalniach. Wzięło w niej udział 1066 żołnierzy Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz funkcjonariuszy UB i MO, którzy przeprowadzili rewizje w kilkudziesięciu domach w kilkunastu wsiach. Jedna osoba została zastrzelona, a kilka aresztowano. Kolejną taką akcją przeprowadzono od 30 września do 2 października w sąsiednich powiatach kościerskim i kartuskim. Nieuchwytność dezertersów i nieskuteczność miejscowych władz irytowała kierownictwo MBP.

³¹ „4 gromady w pow. bytowskim zostaną zelektryfikowane jeszcze w bieżącym roku”, *Głos Koszaliński* (dalej: GK), 19.03.1952; „Po latach pruskiej i hitlerowskiej niewoli w kaszubskich wsiach zapłonie światło”, GK, 24.04.1952.

³² Archiwum Państwowe w Koszalinie (dalej: APK), Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Koszalinie (dalej: KW PZPR), informacja KW PZPR dla KC PZPR z 9.10.1952 r. z przebiegu zjazdu autochtonów w pow. Bytów 5.10.1952 r., sygn. 15102.

Rządzący chcieli pokazać Kaszubom przed wyborami, że jakakolwiek niesubordynacja nie będzie tolerowana³³.

W relacji z przebiegu aktu wyborczego w powiecie bytowskim znalazł się opis podążających do lokalu wyborczego wozów pełnych młodzieży z Płotowa na czele z Kazimierą Styp-Rekowską, trzymającą dumnie sztandar Związku Młodzieży Polskiej w Niemczech, „skromny, a pełen wyrazu i siły symbol ludności bytowskiej, tak silny i pełen wyrazu, jak był silny opór bytowiaków przeciwko germanizacji i hitleryzmowi”³⁴.

W następnych latach informacje o Kaszubach ukazywały się bardzo rzadko i z reguły dotyczyły one „bohaterskiej postawy w walce z naporem germanizacyjnym”. W lipcu 1953 roku, z okazji święta państwowego, napisano o rodzinie Styp-Rekowskich, Janie Bauerze i Antonim Szroederze³⁵, w grudniu 1955 roku Izabella Trojanowska opublikowała reportaż z Płotowa na temat polskiej szkoły³⁶, w marcu 1956 roku Kazimierz Kwiecień przypomniał przeszłość ziemi bytowskiej, jej związki z Polską, działalność Szymona Krofeya i Aleksandra Hilferdinga oraz zaproponował zaadaptowanie niszczonego zamku krzyżackiego na Muzeum Ziemi Kaszubskiej³⁷, w czerwcu 1956 roku przypomniano sylwetkę Franciszka Sędzickiego – kaszubskiego poety i pisarza³⁸, w sierpniu Stanisław Figiel jeszcze raz przypomniał przeszłość ziemi bytowskiej, zmagania z germanizacją, działalność ZPwN i ZPTSz oraz sylwetki Franciszka Werry, Jana Styp-Rekowskiego, Antoniego Szroedera, Gostomskich, Cysewskich, Borzyszkowskich i Wróblów, a we wrześniu, z okazji rocznicy wybuchu drugiej wojny światowej, zapoznał czytelników z dziejami polskich szkół w powiecie bytowskim³⁹.

W publikacjach prasowych ukazujących się do połowy 1956 roku na ogół nie pisano o problemach ludności rodzimej, w tym Kaszubów, po 1945 roku. Jednym z pierwszych autorów, który przypomniał krzywdy, jakie dotknęły tę ludność w Polsce Ludowej, był Mirosław Dybowski z Gdańska, który w artykule

³³ Więcej: Zenon Romanow, „Trudna koegzystencja Kaszubów z władzą ludową – »banda Kropidłowskich« (1949–1954)”, *Acta Cassubiana* 18 (2016).

³⁴ „Szroederowie, Kreczmerowie, Styprekowscy i Englerowie nigdy nie zawiodą Swojej Ukochanej Ojczyzny”, GK, 27.10.1952.

³⁵ „Jesteśmy tu od wieków”, GK, 22.07.1953.

³⁶ Izabella Trojanowska, „Hymn od sztandaru”, GK, 3–4.12.1955.

³⁷ Kazimierz Kwiecień, „Z przeszłości nie tylko zamku krzyżackiego”, GK, 17–18.03.1956.

³⁸ A. Czewicz, „Jestem Kaszubą”, GK, 23–24.06.1956.

³⁹ Stanisław Figiel, „Nigdy do zguby nie przyjdą Kaszuby...”, GK, 25–26.08.1956; tenże, „Z walk o polską szkołę”, GK, 1–2.09.1956.

opublikowanym na łamach warszawskiego tygodnika *Po prostu* bardzo krytycznie ocenił politykę władz polskich w drugiej połowie lat 40. i pierwszej połowie lat 50. wobec ludności rodzimej ziem zachodnich i północnych⁴⁰. Polemizowały z nim dwie dziennikarki *Głosu Koszalińskiego*, Jadwiga Ślipińska i Alicja Zatrybówna, w artykule, który ukazał się w tygodniku *Ziemia i Morze*. Czasopismo to wydawane było od maja 1956 roku w Szczecinie, ale miało swoje redakcje także w Gdańsku i Koszalinie. Autorki przedstawiły idealistyczny obraz stosunków między Kaszubami bytowskimi i Krajniakami złotowskim z jednej strony a władzami koszalińskimi i ludnością napływową z drugiej. Wręcz chwaliły władze administracyjne i partyjne: „W autochtonicznych powiatach województwa koszalińskiego Polacy nie zostali potraktowani jako Deutsche. »Klasowo niewłaściwe«, a mimo to zasłużone dla narodu jednostki (...) znalazły uznanie również miejscowych władz. Właśnie władz państwowych i partyjnych. (...) Współżycie między autochtonami a ludnością napływową nie jest dziś doprawdy problemem dla władz bytowskich i złotowskich (...) dzięki rozumnej polityce”⁴¹. Odpowiedział im młody historyk z Gdańska, Stanisław Gierszewski. Była to zapewne pierwsza publikacja, w której bardzo krytycznie oceniono stosunek władzy ludowej do Kaszubów bytowskich. Autor napisał o powojennych rabunkach, przebiegu weryfikacji i rehabilitacji narodowościowej, dyskryminacji ze strony władz i ludności napływowej⁴².

Zdecydowanie źle ocenił politykę władz polskich wobec Kaszubów, ale także stosunek do nich ludności napływowej, historyk ze Szczecina, Bogdan Dopierała. W obszernym artykule opublikowanym w czerwcu 1957 roku w tygodniku *Ziemia i Morze* Dopierała przypomniał stosunki panujące w kaszubskich powiatach Pomorza Zachodniego w Republice Weimarskiej i Trzeciej Rzeszy, a następnie omówił stosunki panujące w tych powiatach po zakończeniu II wojny światowej. Pisał m.in.: „Jakiż tragizm zawiera się w fakcie, że w wielu wypadkach przedstawicielami Polski Ludowej byli dla Kaszuby szabrownicy, dybiący na jego mienie, lub polityczni ignoranci, dla których wszystko tu było faszystowskie i »germańskie«”. Odpowiadając na pytanie, czy Kaszubów trzeba rehabilitować, odpowiedział zdecydowanie i jednoznacznie: „To nie Kaszubów trzeba rehabilitować. Rehabilitować musimy się sami, Polacy spod Warszawy, Lublina, czy Krakowa przed odwiecznymi polskimi mieszkańcami tych ziem, którzy mimo wszystko pozostali wierni

⁴⁰ Mirosław Dybowski, „Na tropach Smętka”, *Po prostu* 26, 1956.

⁴¹ Jadwiga Ślipińska, Alicja Zatrybówna, „Spór o Smętka”, *Ziemia i Morze* (dalej: ZM), 21.07.1956.

⁴² Stanisław Gierszewski, „Czarne czy białe?”, ZM, 11.08.1956.

swemu narodowi”. Apelował o naprawienie krzywd wyrządzonych Kaszubom w nieodległej przeszłości, nie tylko materialnych: „Naprawa krzywd musi objąć także dziedzinę dziejów ludności kaszubskiej. Nie wolno niepamięcią pokrywać nazwisk ich przywódców, dlatego że było wśród nich tylu księży i ludzi o poglądach dalekich od komunizmu”⁴³.

Latem i wczesną jesienią 1956 roku „odwilż” polityczna nabrała przyspieszenia. Powszechnie domagano się demokratyzacji i głębokich reform politycznych. Uaktywniły się środowiska zainteresowane szybszą integracją ziem zachodnich i północnych z pozostałą częścią Polski oraz domagające się naprawienia krzywd wyrządzonych polskiej ludności rodzimej po wojnie⁴⁴. Procesy te nie ominęły Kaszubów, na razie tylko tych mieszkających w województwie gdańskim. Jednym z ważniejszych żądań tych środowisk było utworzenie własnego stowarzyszenia. 28 października 1956 roku odbyło się w Gdyni zebranie organizacyjne, na którym postanowiono powołać organizację kaszubską pod nazwą Zrzeszenie Kaszubskie. Wśród delegatów nie było przedstawicieli Kaszubów bytowych. Przewodniczącym Prezydium Komitetu Założycielskiego został Lech Bądkowski – znany działacz kaszubski, pisarz i publicysta⁴⁵. I Walny Zjazd Delegatów Zrzeszenia Kaszubskiego odbył się w Gdańsku 2 grudnia 1956 roku. Przyjęto statut, wybrano władze, a przewodniczącym Zarządu Głównego został Aleksander Arendt. W czasie okupacji niemieckiej był on komendantem naczelnym Gryfa Pomorskiego, a w latach 1947–1948 starostą kościerskim⁴⁶.

Bytowski oddział Zrzeszenia Kaszubskiego powstał 3 lutego 1957 roku. W zjeździe założycielskim brało udział 112 delegatów z powiatu bytowskiego, przedstawiciele miejscowych władz, a Zarząd Główny Zrzeszenia reprezentował zastępca dowódcy ds. politycznych Marynarki Wojennej komandor Gereon Grzenia-Romanowski. Zjazd otworzył Józef Sikorski, rolnik ze Studzienic i przewodniczący Powiatowego Zarządu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w Bytowie oraz członek Komitetu Organizacyjnego Zrzeszenia⁴⁷. Przemawiając

⁴³ Bogdan Dopierała, „Rehabilitować Kaszubów – czy rehabilitować się przed Kaszubami?”, ZM, 1.06.1957.

⁴⁴ Strauchold, *Myśl*, 408–410.

⁴⁵ Bolduan, *Nie dali*, 114.

⁴⁶ Bolduan, *Nie dali*, 119–121; tenże, *Nowy bedeker kaszubski* (Gdańsk: Wydawnictwo Oskar, 1997), 14–15.

⁴⁷ Józef Sikorski (1912–1979). Urodził się w Czarnej Dąbrowie w powiecie bytowskim. Do 1935 r. mieszkał i pracował w gospodarstwie rodziców w Starych Polaszkach w powiecie kościerskim. W latach 1935–1937 odbył służbę wojskową w 30. Pułku Strzelców Kaniowskich w Cytadeli

po kaszubsku powitał uczestników zjazdu – członków ZPwN, więźniów niemieckich obozów koncentracyjnych i działaczy ruchu kaszubskiego. Wypowiedział ważne słowa:

Od dziś muszą ustać wszelkie formy dyskryminacyjne w stosunku do ludności kaszubskiej, musi na zawsze zniknąć z ust wszystkich mieszkańców to określenie *autochton* albo *Polak zza Buga*, wszyscy jesteśmy równi Polacy, dzieci jednej Matki – Polski, wszystkich nas łączy jeden cel – umiłowanie Ojczyzny i podniesienie jej dobrobytu, jej potęgi i znaczenia wśród wszystkich krajów budujących pokój i szczęście.

Wyraził nadzieję, że uda się uratować stare polskie tradycje, które do dziś przetrwały wśród ludu kaszubskiego ziemi bytowskiej, i wyrównać zaniedbania okresu 12 lat w zakresie kultury kaszubskiej. Porównał Kaszubów bytowskich do żywych pomników polskości, które przetrwały mimo kilkusetletniego panowania przemocy germańskiej.

Na przewodniczącego zjazdu wybrano Huberta Krefta, pracownika Wydziału Oświaty Prezydium Powiatowej Rady Narodowej (PRN) w Bytowie. Wygłosił on obszerny referat o walce Kaszubów o polsność, przypomniał kaszubskich pisarzy, artystów i innych twórców kultury, w tym ludowej. Dużo miejsca poświęcił językowi kaszubskiemu, w owym czasie uważanego za gwarę języka polskiego. Dobrze przyjęto wystąpienie komandora Grzeni-Romanowskiego, który mówił o krzywdach, które spotkały Kaszubów bytowskich w latach powojennych zarówno ze strony „pionierów”, jak i różnych „kacyków”. Zapewnił, że „błędy i krzywdy te minęły bezpowrotnie, a władze nasze zrobią wszystko, by krzywdy te naprawić”. Zapewnił także zebranych, że na ziemi bytowskiej będzie obowiązywać zasada, że „nie goście urządzają gospodarzy, a gospodarze urządzają gości”. Burzą oklasków przyjęto jego zapewnienie, że młodzież kaszubska nie będzie odbywała służby wojskowej w batalionach roboczych, lecz przede wszystkim w Marynarce Wojennej. Pozostali delegaci mówili o dyskryminacji Kaszubów w przeszłości, o działalności Gryfa Pomorskiego i zgłaszali różne postulaty, m.in. nauczania

Warszawskiej. Następnie, po ukończeniu szkoły policyjnej, został skierowany do Posterunku Granicznego w Tucholce w powiecie stryjskim w województwie stanisławowskim, zaś na początku 1939 r. do Brygady Morskiej w Gdyni. We wrześniu 1939 r. dostał się do niewoli niemieckiej. Po zwolnieniu mieszkał w Starogardzie, skąd został wraz z rodziną wysiedlony do Niemiec. W 1945 r. objął gospodarstwo rolne w Studzienicach w powiecie bytowskim. 13 sierpnia 1945 r. został zwerbowany jako tajny informator PUBP w Bytowie „na uczuciach patriotycznych”. Otrzymał pseudonim „Jaszczurka” (AIPNS, WUSWK, charakterystyka informatora ps. „Jaszczurka” z 9.02.1951 r., sygn. 00102/78/3; tamże, informacja dotycząca sytuacji w środowisku kaszubskim na terenie powiatu Bytów z 29.10.1957 r., sygn. 00103/228/15).

w szkołach w powiecie bytowskim historii i języka kaszubskiego, przyłączenia powiatu do województwa gdańskiego, upowszechniania kultury kaszubskiej, założenia czasopisma regionalnego, a przewodniczący Prezydium PRN Waław Gelger zaproponował zorganizowanie muzeum kaszubskiego w zamku krzyżackim w Bytowie. Uchwalono także rezolucję protestacyjną „przeciwko zakusom i propagandzie wrogiej Polsce ze strony niemieckich odwetowców”.

Na zakończenie zjazdu wybrano władze Oddziału Powiatowego Zrzeszenia. Przewodniczącym Zarządu został Stanisław Szroeder, sekretarzem Hubert Kreft, skarbnikiem Józef Sikorski, członkami: Leon Wysiecki, Bolesław Cysewski, Franciszek Broc i Jakub Talewski. Honorowym członkiem Zarządu został Waław Gelger (nie był Kaszubem)⁴⁸. Wszyscy członkowie Zarządu należeli do ZSL. Do Zarządu nie wszedł nikt z PZPR, mimo że było dwóch kandydatów, lecz nie zostali oni wybrani w demokratycznych wyborach. Sikorski musiał się z tego tłumaczyć przed swoim oficerem prowadzącym⁴⁹.

Stanisław Szroeder zdobył popularność w trakcie kampanii wyborczej do Sejmu w styczniu 1957 roku. Kandydował z okręgu słupskiego i miał poparcie nie tylko ludności kaszubskiej powiatu bytowskiego, ale także wielu mieszkańców niebędących Kaszubami. Uzyskał 12,3 tys. głosów, ale ponieważ kandydował z miejsca niemandatowego, mandatu nie zdobył. Innym kandydatem kaszubskim do Sejmu z województwa koszalińskiego był Klemens Trzebiatowski, kierownik Wydziału Oświaty Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej (WRN) w Koszalinie. Pochodził z Gochów, a w latach 1945–1947 był dyrektorem Liceum Pedagogicznego w Bytowie. On także kandydował z miejsca niemandatowego w okręgu koszalińskim i mandatu nie zdobył, mimo że otrzymał ponad 13,4 tys. głosów⁵⁰. W województwie gdańskim, chociaż mieszkało tam znacznie więcej Kaszubów, wystawiono tylko jednego kandydata kaszubskiego – Bernarda Szczęsnego,

⁴⁸ Archiwum Państwowe w Koszalinie, Oddział w Słupsku (dalej: APS), Prezydium Powiatowej Rady Narodowej i Urząd Powiatowy w Bytowie (dalej: PPRNiUP Bytów), sygn. 707, protokół I Walnego Zjazdu Zrzeszenia Kaszubskiego odbytego 3.02.1957 r. w Bytowie; Stanisław Figiel, „Zrzeszenie Kaszubskie (pierwszy raz po 12 latach)”, GK, 23–24.02.1957; Barbara Okoniewska, „Rozwój społeczny i gospodarczy Bytowa w latach 1956–1976”, w: *Historia Bytowa*, red. Zygmunt Szultka (Bytów: Urząd Miejski w Bytowie, 1998), 415–416; Cezary Obracht-Prondzyński, *Na kaszubskich rubieżach. Szkic o bytowskim oddziale Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego* (Bytów–Gdańsk: Instytut Kaszubski, 2007), 33–35.

⁴⁹ AIPNS, WUSWK, doniesienie informatora ps. „Jaszczurka” z 12.09.1957 r., sygn. 00103/228/23.

⁵⁰ Więcej: Zenon Romanow, *Demokracja ludowa w praktyce. Wybory do Sejmu i rad narodowych w województwie koszalińskim w latach 1950–1975* (Słupsk: Wydawnictwo Naukowe Akademii Pomorskiej w Słupsku, 2020), 101 i n.

również na miejscu niemandatowym. Uzyskał ponad 21,2 tys. głosów, lecz mandatu nie zdobył⁵¹.

Pomysł zorganizowania Zjazdu Bojowników o Polskość i Wolność Ziemi Bytowskiej zrodził się wśród działaczy bytowskiego oddziału Zrzeszenia Kaszubskiego w sierpniu 1957 roku⁵², zapewne pod wpływem powodzenia Zjazdu Bojowników o Polskość i Wolność Ziem Piastowskich, który odbył się w dniach 21–22 lipca 1957 roku w Złotowie. Wzięło w nim udział ponad 700 osób, w tym wielu byłych działaczy Związku Polaków w Niemczech i nauczycieli szkół polskich w Niemczech. Zjazd złotowski zakończył się sukcesem. Ludność rodzima otrzymała satysfakcję moralną, bowiem przedstawiciele władz centralnych i wojewódzkich musieli przyznać, że w poprzednich latach dopuszczono się wobec niej wielu niegodziwości. Pojawiła się nadzieja, że te czasy już nie wrócą. Byli działacze ZPwN mogli zebrać się w swoim gronie i bez obawy mówić o przedwojennej pracy na rzecz utrzymania polskości na Pograniczu. Także oni otrzymali satysfakcję moralną, wysokie odznaczenia państwowe i zachętę do kultywowania tradycji tej organizacji. Natomiast władze partyjne i administracyjne uświadomiły sobie, że dzieje polskiej ludności rodzimej na Pograniczu doskonale nadają się do uwiarygodnienia tezy o odwiecznej polskości ziem zachodnich i północnych, a tym samym mogą być użyteczne w walce z rewizjonizmem terytorialnym Republiki Federalnej Niemiec. Nawiązywanie do nich leżało zatem w polskim interesie narodowym i państwowym⁵³.

Komitet organizacyjny zjazdu bytowskiego został powołany we wrześniu 1957 roku. Kierował nim przewodniczący Prezydium PRN w Bytowie Wacław Gelger⁵⁴. W skład 10-osobowego komitetu wchodził m.in. znani działacze ruchu

⁵¹ Bolduan, *Nie dali*, 123.

⁵² APK, Komitet Powiatowy Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Bytowie (dalej: KP PZPR Bytów), informacja Powiatowego Komitetu Zjazdu Bojowników o Ziemię Bytowską z 3.05.1958 r., sygn. 72; APS, PPRNiUP Bytów, pismo Oddziału Społeczno-Administracyjnego PPRN w Bytowie do Wydziału Społeczno-Administracyjnego PWRN w Koszalinie z sierpnia 1957 r., sygn. 703.

⁵³ Więcej: Romanow, *Krajniacy*, 138 i n.

⁵⁴ Wacław Gelger (1923–2007). Urodził się we Lwowie. W 1944 r. wstąpił do Wojska Polskiego. Po zdemobilizowaniu rozpoczął pracę w Starostwie w Bytowie. W 1950 r. został wiceprzewodniczącym Prezydium PRN, w latach 1951–1953 był kierownikiem Wydziału Organizacyjnego WK ZSL w Koszalinie, w latach 1954–1955 pracował jako kierownik Wydziału Handlu Prezydium WRN w Koszalinie, w 1956 r. został wybrany wiceprezesem Wojewódzkiego Związku Gminnych Spółdzielni w Koszalinie, w latach 1957–1959 był przewodniczącym Prezydium PRN w Bytowie, w latach 1959–1960 – sekretarzem WK ZSL w Koszalinie, w latach 1960–1968 – wiceprzewodniczącym Prezydium WRN w Szczecinie, a w latach 1968–1972 – przewodniczącym Prezydium WRN w Koszalinie (APK, KW PZPR, charakterystyka W. Gelgera z 21.02.1969 r., sygn. 15264).

kaszubskiego w powiecie bytowskim: Stanisław Szroeder, Hubert Kreft, Leon Wysiecki, Józef Sikorski i Paweł Borzyszkowski. Do marca 1958 roku komitet nie przejawiał większej aktywności. Zajmował się głównie gromadzeniem dokumentów i artefaktów na planowaną wystawę o działalności ZPwN w powiecie bytowskim i ustalaniem listy osób, które zamierzano udekorować odznaczeniami państwowymi. Dopiero w marcu 1958 roku działalność komitetu ożywiła się. Patronat nad zjazdem objął przewodniczący Prezydium WRN w Koszalinie Zdzisław Tomal. W prace organizacyjne zaangażowano kilkadziesiąt osób, także uczniów Liceum Pedagogicznego, harcerzy i nauczycieli, choć największy ciężar prac przygotowawczych spoczywał na barkach Huberta Krefta⁵⁵. Natomiast żadnej roli w organizowaniu uroczystości nie odegrali działacze bytowskiego obwodu Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich, mimo że organizacja ta, powstała w maju 1957 roku, dużą wagę przywiązywała do propagowania tradycji polskiej ludności rodzimej na ziemiach zachodnich i północnych⁵⁶. Stało się tak zapewne z tego powodu, że Towarzystwo to w Bytowie zostało zarejestrowane dopiero pod koniec maja 1959 roku, a w skład pierwszego zarządu obwodu nie wszedł żaden z czołowych miejscowych działaczy kaszubskich, mimo że Stanisław Szroeder był członkiem Rady Naczelnej TRZZ⁵⁷.

Najważniejszym celem Zjazdu było przypomnienie zasług miejscowych Kaszubów w utrzymaniu polskości ziemi bytowskiej i przeciwdziałanie rewizjonistycznej propagandzie RFN i tendencjom wyjazdowym do tego kraju. Zamierzano podkreślić „odwiecznie polski charakter” tej ziemi i jej „jedność z Macierzą”. Uroczystości miały być wstępem do obchodów milenium państwa polskiego. Poza tym zamierzano zapoczątkować budowę szkoły traktowanej jako pomnik Bojowników o Wolność i Polskość Ziemi Bytowskiej oraz muzeum regionalnego⁵⁸.

⁵⁵ APK, KP PZPR Bytów, informacja Powiatowego Komitetu Zjazdu Bojowników o Ziemię Bytowską z 3.05.1958 r., sygn. 72; APS, PPRNiUP Bytów, pismo Oddziału Społeczno-Administracyjnego PPRN w Bytowie do Wydziału Społeczno-Administracyjnego PWRN w Koszalinie z sierpnia 1957 r., sygn. 703; „Zrzeszenie Kaszubskie upowszechnia historię walki o polskość Ziemi Bytowskiej”, GK, 26.08.1957; Obracht-Prondzyński, *Na kaszubskich rubieżach*, 44.

⁵⁶ Adam Makowski, „Ludność rodzima w działalności Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich”, *Przegląd Zachodniopomorski* 3 (2017): 259–278. Por. także: Zdzisław Jordanek, *Towarzystwo Rozwoju Ziem Zachodnich w procesie integracji społeczno-gospodarczej Ziem Zachodnich i Północnych w latach 1957–1970* (Koszalin: Wydawnictwo Politechniki Koszalińskiej, 2002); Adam Makowski, *Między iluzją a realiami. Towarzystwo Rozwoju Ziem Zachodnich w latach 1957–1970* (Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, 2019), Strauchold, *Myśl*, 424–433.

⁵⁷ APS, PPRNiUP Bytów, informacja o rozpoczęciu działalności Obwodu TRZZ w Bytowie z 26.05.1959 r., sygn. 707; Strauchold, *Myśl*, 429.

⁵⁸ APS, PPRNiUP Bytów, notatka na temat programu zjazdu, b.d., sygn. 706.

Na dwa dni przed Zjazdem *Głos Koszaliński* zamieścił krótki artykuł, w którym przedstawiono cele tej uroczystości, tak jak je rozumiały władze partyjne. Nie chodziło tylko o to, aby „oddać należny szacunek tym, którzy zachowali na tych ziemiach polską świadomość narodową”, ale również o to, aby „wykazać, że ich trud i praca weszły do skarbnicy ogólnonarodowych tradycji, że ich walka jest integralną częścią bogatej historii naszego narodu, który od wieków umiłował wolność i od wieków dążył do takiego wyzwolenia Polski, w której człowiek człowiekowi będzie bratem. Takiej Polski, w której nie będzie klasowego wyzysku. I to właśnie godzi się podkreślić – Zjazd w Bytowie będzie nie tylko przypomnieniem pięknych tradycji ludu kaszubskiego. Będzie on przede wszystkim ożywieniem tych tradycji w dzisiejszych warunkach naszej działalności zmierzającej do dobrego zagospodarowania odzyskanych ziem (...) i tak jak kiedyś Polska miała w nich [działaczach kaszubskich – Z.R.] swoich wiernych synów, tak i dziś na nich może liczyć w umacnianiu polskości naszych ziem”⁵⁹.

Uroczystości przygotowywano z rozmachem. Zaproszenia wysłano do ponad 650 osób w całym kraju. Zaproszono przedstawicieli najwyższych władz PRL: I sekretarza Komitetu Centralnego PZPR Władysława Gomułkę, przewodniczącego Rady Państwa Aleksandra Zawadzkiego, premiera Józefa Cyrankiewicza, marszałka Sejmu Czesława Wycecha, prezesa Naczelnego Komitetu ZSL Stefana Ignara, przewodniczącego Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego Stanisława Kulczyńskiego, przedstawicieli władz partyjnych i administracyjnych województwa koszalińskiego, przewodniczących prezydiów powiatowych rad narodowych i kierowników oddziałów kultury tych prezydiów z sąsiednich powiatów województwa koszalińskiego, gdańskiego i bydgoskiego, posłów z województwa koszalińskiego. Zaproszenia wysłano do redakcji kilku czasopism ogólnopolskich, do wielu działaczy Zrzeszenia Kaszubskiego, byłych działaczy ZPwN, w tym Jana Baczewskiego, i nauczycieli szkół polskich w Niemczech, mieszkających obecnie na Śląsku, Warmii, Mazurach i Pomorzu, w tym na ziemi złotowskiej. Zaproszono także historyków i etnografów z Poznania i Torunia, zajmujących się problematyką kaszubską. Przede wszystkim jednak zaproszono kilkaset osób z Bytowa i powiatu bytowskiego⁶⁰.

Oprócz głównych uroczystości przewidziano wiele imprez towarzyszących. Przygotowywana była wystawa dokumentów i zdjęć na temat działalności ZPwN

⁵⁹ „Pod Rodła znakiem”, GK, 16.05.1958.

⁶⁰ APS, PPRNiUP Bytów, wykaz zaproszonych przedstawicieli na Zjazd Bojowników o Polskość i Wolność Ziemi Bytowskiej, b.d., sygn. 706.

i szkolnictwa polskiego na ziemi bytowskiej oraz wystawa sztuki ludowej. Przewidziane były również występy kaszubskich zespołów ludowych oraz koncerty orkiestr wojskowych i milicyjnych. W przeddzień zjazdu całe miasto udekorowane zostało flagami, plakatami, transparentami i girlandami⁶¹. Podsumowania przygotowań dokonano na posiedzeniu egzekutywy Komitetu Powiatowego PZPR w Bytowie 7 maja 1958 roku, na które zaproszono niektórych członków komitetu organizacyjnego⁶².

W sobotnio-niedzielnym wydaniu *Głosu Koszalińskiego* z 17–18 maja 1958 roku całą kolumnę poświęcono dziejom zmagania Kaszubów z germanizacją. Przypomniano o strajku szkolnym w Ugoszczy w 1906 roku, napadzie bojówek niemieckich na mieszkańców Osławy Dąbrowy, Rekowa i Niezabyszewa we wrześniu 1930 roku, o działalności ZPwN, zaprezentowano sylwetkę Jana Bauera oraz przytoczono fragmenty niektórych przemówień na Kongresie Polaków w Berlinie 6 marca 1938 roku⁶³. Także w dwutygodniku wychodzącym w Gdańsku – *Kaszëbë* – Jan Kiedrowski zamieścił materiał na temat historii Kaszubów bytowskich w dwudziestolecie międzywojennym. Opisał działalność ZPwN, dzieje polskich szkół, represje niemieckie przed wybuchem wojny i w czasie wojny. Wspomniał również enigmatycznie o represjach po wyzwoleniu: „Bytowscy Polacy odetchnęli, mimo że pierwszy okres powojennego rozgardiaszu dotkliwie dotknął niejednego zasłużonego działacza polonijnego”. W osobnym artykule omówił problemy gospodarcze i demograficzne ziemi bytowskiej przed drugą wojną światową i w Polsce Ludowej. Redakcja zamieściła dodatkowo informację zaczerpniętą z *Głosu Pogranicza* z 1930 roku o zajściach antypolskich w Rekowie⁶⁴.

Zjazd rozpoczął się w niedzielę 18 maja o godz. 10.40 w Powiatowym Domu Kultury przy ul. Wojska Polskiego uroczystą wspólną sesją Powiatowej i Miejskiej Rady Narodowej w Bytowie. Przybyło około 700 osób, ale nikt z władz centralnych. Nie wszyscy mogli pomieścić się w sali PDK. Przed wejściem do budynku rozwieszono głościki, aby wszyscy chętni mogli śledzić przebieg zjazdu. Przed wejściem na salę obrad urządzono wystawę pamiątek z czasów działalności ZPwN. Na honorowym miejscu umieszczono sztandar Związku Młodzieży

⁶¹ APK, KP PZPR Bytów, informacja Powiatowego Komitetu Zjazdu Bojowników o Ziemię Bytowską z 3.05.1958 r., sygn. 72.

⁶² Tamże, protokół posiedzenia egzekutywy KP PZPR w Bytowie z 7.05.1958 r.

⁶³ „Zjazd Bojowników o Polskość i Wolność Ziemi Bytowskiej”, GK, 17–18.05.1958.

⁶⁴ Jan Kiedrowski, „Jubileusz Bytowa”, *Kaszëbë* 10, 15–31.05.1958; J.K. „Bytów dawniej i dziś”, tamże; „Zajścia w Niezabyszewie”, tamże.

Polskiej z Płotowa z 1934 roku. Władze wojewódzkie w Koszalinie reprezentowali: zastępca przewodniczącego Prezydium WRN Jan Jabłoński (przewodniczący Zdzisław Tomal nie przyjechał), sekretarz KW PZPR Bazyli Hołod (I sekretarz KW Mieczysław Bodalski także nie przybył), prezes Wojewódzkiego Komitetu Wykonawczego ZSL, poseł na Sejm Zbigniew Strzemiecki i przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, kierownik Wydziału Oświaty Prezydium WRN Klemens Trzebiatowski. Przyjechali także posłowie z województwa koszalińskiego: Janina Doliwa, Marcin Galek, Henryk Jaroszyk (były działacz ZPwN z powiatu złotowskiego), poseł z Tczewa Florian Wichłacz (były nauczyciel szkoły polskiej w Zakrzewie w powiecie złotowskim) i poseł kaszubski z Lipnicy w powiecie chojnickim Bolesław Machut. Na uroczystości przybyło wielu byłych działaczy i członków ZPwN z powiatu bytowskiego i złotowskiego, nauczycieli i uczniów szkół polskich na Pograniczu oraz setki Kaszubów z ziemi bytowskiej. Stawili się w komplecie przedstawiciele władz administracyjnych i partyjnych w Bytowie. Pozdrowienia dla Zjazdu przysłał Jan Baczewski, który wkrótce zmarł (20 czerwca 1958 r.), etnografowie z Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu Wanda Brzeska i Ryszard Kukier oraz poseł Paweł Kwoczek z Opola, który był obrońcą Jana Bauera na procesie słupeckim⁶⁵.

Uroczystości otworzył Wacław Gelger, który poprosił o uczczenie chwilą ciszy pamięć tych wszystkich,

którzy złożyli życie o utrzymanie polskiego bytu narodowego na Ziemi Bytowskiej, w walce o polską szkołę, o polską mowę w walce przeciwko germanizacyjnemu naporowi hakatystów, junkrów i militarystów pruskich, którzy padli w nierównej walce w oddziałach partyzanckich Pomorza w czasie wojny, niosąc strach i zniszczenie w szeregach wroga (...) żołnierzy polskich i radzieckich, którzy zginęli, wyzwalając spod obcej przemocy odwiecznie polskie ziemie Śląska, Pomorza, Warmii i Mazur, tych, którzy najkrótszą drogę do Ojczyzny znaleźli, a którym niedane było zakończyć pełen chwały szlak bojowy (...) którzy oddali swe życie w walce z bandami reakcyjnego podziemia, w walce o ludowo-demokratyczny porządek – o spokój, ład i bezpieczeństwo na Ziemi Bytowskiej⁶⁶.

⁶⁵ APS, PPRNiUP Bytów, protokół uroczystej sesji Powiatowej i Miejskiej Rady Narodowej w Bytowie z 18.05.1958 r., sygn. 9; „Bandze Polska? – Bandze! Bytowski Zjazd od strony kulis”, GK, 20.05.1958.

⁶⁶ APS, PPRNiUP Bytów, protokół uroczystej sesji Powiatowej i Miejskiej Rady Narodowej w Bytowie z 18.05.1958 r., sygn. 9.

Następnie Hubert Kreft wygłosił referat o przeszłości, dorobku 13-lecia powojennego i perspektywach rozwojowych ziemi bytowskiej. Tekstu referatu nie udało się odnaleźć w archiwach, jednak zapewne nie odbiegał on zasadniczo od treści artykułu, który ukazał się w *Głosie Koszalińskim* tydzień później. Autor przedstawił w nim zarys historii ziemi bytowskiej, podkreślając szczególnie związki z Polską przedrozbiorową, politykę germanizacyjną władz pruskich w XIX wieku oraz walkę Kaszubów o przyłączenie powiatu do Polski po I wojnie światowej. Najwięcej uwagi poświęcił działalności ZPwN, nie zapominając dodać, że organizacja ta kładła nacisk głównie na walkę o prawa polskiej mniejszości narodowej, a nie na „problem walki klasowej i wyzwolenie społeczne”. Nie zapomniał o działalności Jana Bauera i o polskich szkołach, o terrorze niemieckim w przededniu wybuchu II wojny światowej i w czasie jej trwania, a także o Gryfie Pomorskim, nazwanym przez niego Gryfem Kaszubskim. Uwieńczeniem walki ludności kaszubskiej był rok 1945, „który przyniósł wreszcie zwycięstwo”, jednak „tej upragnionej chwili nie doczekało wielu najofiarniejszych działaczy. Polska była dla nich tylko marzeniem”⁶⁷. Odnosząc się do współczesności, Hubert Kreft napisał

Byliśmy tu mimo prześladowań i ucisku narodowego, wbrew Krzyżakom i pruskim hakatystom. Jesteśmy tu, my Polacy, jeden naród skupiony wokół Rządu PRL, wokół programu PZPR. Będziemy tu już na zawsze. Będziemy zdawaliśmy wysiłki w pokojowym trudzie nad poprawą warunków naszego życia. Będziemy tu, bo Ziemia Bytowska to część naszej wspaniałej Ojczyzny – Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej⁶⁸.

Po zakończeniu referatu Krefta wiceprzewodniczący Prezydium WRN w Koszalinie Jan Jabłoński udekorował 11 „bojowników o wolność i polskość ziemi bytowskiej” odznaczeniami państwowymi: 8 osób otrzymało Złote Krzyże Zasługi, a 3 osoby – Srebrne Krzyże Zasługi⁶⁹. W trakcie dekoracji przygrywała orkiestra Marynarki Wojennej. Po dekoracji delegacje bytowskich szkół wręczyły odznaczonym bukiety kwiatów. Następnie oddano głos niektórym gościom. Pierwszy zabrał głos Jan Jabłoński, przekazując pozdrowienia od przewodniczącego

⁶⁷ Hubert Kreft, „Wspominki bytowskie”, GK, 24–25.05.1958.

⁶⁸ „»Nima Kaszub bez Polonii, a bez Kaszub Polsci«. Pod znakiem Orła i Rodła uroczysty zjazd Bojowników o Polskość i Wolność Ziemi Bytowskiej”, GK, 19.05.1958.

⁶⁹ Złote Krzyże Zasługi otrzymali: Maksymilian Cyrzan z Bytowa, Antoni Cysewski z Osławy Dąbrowy, Bolesław Cysewski z Sierzna, Józef Gostomski z Ugoszczy, Benedykt Kulas z Osławy Dąbrowy, Kazimiera Styp-Rekowska z Płotowa, Wanda Węsierska z Rekowa i Jan Winczewski z Łąkiego, a Srebrne Krzyże Zasługi: Walenty Breza z Pólczna, Józef Chamier-Gliszczyński z Ciemna i Róża Mrozek-Gliszczyńska z Płotowa.

Rady Państwa Aleksandra Zawadzkiego i przewodniczącego Prezydium WRN w Koszalinie Zdzisława Tomala. Po nim mówił poseł Henryk Jaroszyk, który przekazał pozdrowienia od mieszkańców ziemi złotowskiej oraz wspominał o swojej pracy w ZPwN na Pograniczu, w tym w powiecie bytowskim. Bazyli Hołod przekazał pozdrowienia od KW PZPR i WKW ZSL w Koszalinie. Po nim pozdrowienia przekazywali Jan Kozłowski – prezes Rady Okręgu TRZZ w Koszalinie, kpt. Paweł Sochaczewski – wiceprzewodniczący Zarządu Wojewódzkiego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w Koszalinie, i poseł Bolesław Machut. Przemawiali także dawni działacze ZPwN: Jan Rożeński ze Złotowa, Leon Wysiecki z Ugoszczy i poseł Florian Wichłacz. Podobnie jak poseł Jaroszyk, mówili o swojej pracy w dzielnicy V ZPwN⁷⁰.

Na zakończenie radni PRN i MRN przyjęli wspólną uchwałę, w której stwierdzono, że

dla upamiętnienia chlubnych kart historii, bohaterskich walk o polskość i wolność ziemi bytowskiej prowadzonej w okresie międzywojennym z naporem germanizacji i walk wyzwoleniczych z faszyzmem hitlerowskim w drugiej wojnie światowej, czcąc pamięć tych wszystkich bohaterów, którzy znosząc prześladowania narodowe w imię polskości, ginęli w więzieniach i obozach, jak i tych wszystkich, którzy krwią swoją i życiem w okresie drugiej wojny światowej niosąc wolność prastarym ziemiom,

postanowili wybudować szkołę podstawową w Bytowie, jako szkołę pomnik imienia Bojowników o Polskość i Wolność Ziemi Bytowskiej, oraz zorganizować muzeum regionalne. Uroczystości zakończono odegraniem hymnu narodowego. Następnie uczestnicy Zjazdu udali się na ul. Feliksa Dzierżyńskiego (obecnie Jana Bauera), gdzie Jan Jabłoński odsłonił tablicę pamiątkową na domu, w którym mieszkał Bauer⁷¹. Po zakończeniu części oficjalnej uczestnicy zjazdu zostali zaproszeni na wspólny obiad, a następnie na część artystyczną. Do późnych godzin wieczornych przygrywały kaszubskie zespoły pieśni i tańca oraz orkiestry wojskowe i milicyjne⁷².

⁷⁰ APS, PPRNiUP Bytów, protokół uroczystej sesji Powiatowej i Miejskiej Rady Narodowej w Bytowie z 18.05.1958 r., sygn. 9.

⁷¹ Napis na tablicy głosi: „Janowi Bauerowi (1904–1940). Bojownikowi o Wolność i Polskość Ziemi Bytowskiej – Rodacy. Bytów 1958 r.”

⁷² APS, PPRNiUP Bytów, protokół uroczystej sesji Powiatowej i Miejskiej Rady Narodowej w Bytowie z 18.05.1958 r., sygn. 9.

Prasa koszalińska pisała o uroczystościach w Bytowie z aprobatą. Następnego dnia w *Głosie Koszalińskim* ukazała się relacja na pierwszej stronie, dwa dni później – kolejna, a tydzień później – streszczenie referatu Huberta Krefta⁷³. Na antenie Rozgłośni Koszalińskiej Polskiego Radia wyemitowano reportaż, a Polska Kronika Filmowa nakręciła migawki filmowe. Natomiast w gdańskim dwutygodniku *Kaszëbë* nie zamieszczono żadnej relacji z tych uroczystości. Jest to o tyle niezrozumiałe, że czasopismo to zamieszczało informacje o każdym przejawie działalności Kaszubów na całym obszarze Kaszub.

Przedłużeniem uroczystości w Bytowie w 1958 roku były obchody 30. rocznicy powstania szkolnictwa polskiego w powiecie bytowskim zorganizowane 16 i 17 maja 1959 roku. Poprzedzone zostały podobnymi uroczystościami, które odbyły się w Złotowie 9 i 10 maja tego roku. 16 maja 1959 roku w Osławie Dąbrowie, Płotowie, Rabacinie i Ugoszczy, czyli we wsiach, gdzie przed wojną funkcjonowały szkoły z polskim językiem nauczania, odsłonięto na ich budynkach tablice pamiątkowe⁷⁴, a następnego dnia – w niedzielę – odbyły się główne uroczystości w Bytowie. Rozpoczęły się wspólną sesją Powiatowej i Miejskiej Rady Narodowej w Powiatowym Domu Kultury z udziałem około 230 osób, w tym 60 radnych. Władze centralne reprezentował wiceminister handlu wewnętrznego Emil Kołodziej, a wojewódzkie – sekretarz KW PZPR Stanisław Makochonik, sekretarz Prezydium WRN Stanisław Piwowarczyk i przewodniczący WK FJN, kurator Koszalińskiego Okręgu Szkolnego Alfons Prondziński – Kaszub z Gochów. Referat na temat szkolnictwa w powiecie bytowskim wygłosił Waław Gelger. Omówił związki ziemi bytowskiej z Polską przedrozbiorową, zjawisko Ostflucht na wschodnich ziemiach Niemiec, walkę Kaszubów o utrzymanie polskości w XIX wieku, przebieg strajku szkolnego w 1906 roku, zabiegi o utworzenie i utrzymanie szkół z językiem polskim w latach 1920–1939, działalność ZPwN, ZPTSz i Jana Bauera oraz represje niemieckie wobec działaczy polskich. Dużo miejsca poświęcił rozwojowi szkolnictwa na ziemi bytowskiej po 1945 roku⁷⁵.

Po przerwie wystąpił zespół Bałtyckiego Teatru Dramatycznego ze spektaklem Richarda Nasha „Zaklinacz deszczu”. Następnie zebrani przeszli na teren budowy szkoły na ul. Gdańskiej. Waław Gelger odczytał uchwałę Powiatowej

⁷³ „»Nima Kaszub«”; „Bandze Polska?”; Kreft, „Wspominki”.

⁷⁴ Julian Pelczar, „Szkola wczoraj ostoją polskości – dziś kuźnią wiedzy i patriotyzmu. 30 lat szkolnictwa polskiego na Ziemi Bytowskiej”, GK, 18.05.1959.

⁷⁵ APS, PPRNiUP Bytów, protokół uroczystej sesji PRN i MRN w Bytowie z 17.05.1959 r., sygn. 10.

i Miejskiej Rady Narodowej w Bytowie z 18 maja 1958 roku w sprawie zbudowania ze składek społecznych szkoły imienia Bojowników o Polskość i Wolność Ziemi Bytowskiej. Inspektor szkolny w Bytowie Jan Wojak odczytał tekst aktu erekcyjnego, który przy dźwiękach hymnu narodowego został przez Gelgera wmurowany w fundamenty szkoły⁷⁶.

Pierwsza w powiecie bytowskim „szkoła tysiąclecia” została oddana do użytku w trakcie uroczystości, jakie zorganizowano w Bytowie w niedzielę 4 marca 1962 roku i połączone z 17. rocznicą wyzwolenia i 20. rocznicą powstania Polskiej Partii Robotniczej. Tym razem przyjechało do Bytowa wielu ważnych gości: wicepremier Zenon Nowak, minister rolnictwa, poseł ziemi koszalińskiej Mieczysław Jagielski, wiceminister oświaty Jan Szkop, dowódca Pomorskiego Okręgu Wojskowego gen. dyw. Zygmunt Huszcza, I sekretarz KW PZPR w Koszalinie Antoni Kuligowski i przewodniczący Prezydium WRN w Koszalinie Zdzisław Tomal. Uroczystego otwarcia szkoły dokonał Zenon Nowak. W części artystycznej międzyszkolny zespół uczniowski z Bytowa zaprezentował wesele kaszubskie⁷⁷.

Kulminacyjnym punktem wyzyskiwania przez władze w polityce wewnętrznej tradycji ZPwN na ziemi bytowskiej było odsłonięcie pomnika Bojowników o Polskość i Wolność Ziemi Bytowskiej 22 lipca 1965 roku. Uroczystości połączone ze świętem państwowym, jednak były one skromne. Pomnik został odsłonięty przez sekretarza KW PZPR Stanisława Kujdę, czyli przez urzędnika partyjnego nie najwyższego szczebla⁷⁸.

Najdłużej trwało organizowanie Muzeum Zachodniokaszubskiego w Bytowie. Otwarcie nastąpiło dopiero 1 stycznia 1972 roku, na podstawie uchwały Prezydium PRN z 8 czerwca 1971 roku⁷⁹. Tak więc uchwała zjazdu Kaszubów z 18 maja 1958 roku w tym punkcie została wykonana dopiero po 14 latach. W październiku 1979 roku otwarto oddział bytowskiego muzeum – Muzeum Szkoły Polskiej w Płotowie⁸⁰.

Zarówno zjazd Kaszubów w Bytowie, jak i późniejsze uroczystości doskonale wpisywały się w politykę ekipy Władysława Gomułki prowadzoną po 1956 roku.

⁷⁶ Tamże.

⁷⁷ „Prastary Bytów uroczyście witał 17. rocznicę wyzwolenia – 20-lecie PPR”, GK, 5.03.1962.

⁷⁸ Władysław Łuczak, „Odsłonięcie pomnika Bojowników o Polskość Ziemi Bytowskiej”, GK, 23.07.1965.

⁷⁹ Cezary Obracht-Prondzyński, „Aktywność kulturowa Kaszubów na ziemi bytowskiej. Doświadczenia przeszłości i stan współczesny”, *Przegląd Zachodniopomorski* 3 (2017): 141.

⁸⁰ „W 50-lecie szkolnictwa polskiego na ziemi bytowskiej”, *Głos Pomorza*, 4.10.1979.

Głównym celem polityki zagranicznej była walka z niemieckim rewizjonizmem terytorialnym i zmuszenie Republiki Federalnej Niemiec do uznania granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej, a ważnym celem polityki wewnętrznej było zakończenie integracji ludności rodzimej ziem zachodnich i północnych z pozostałą ludnością Polski. W tym kontekście popularyzowanie wiedzy o związkach Kaszubów, Krajniaków, ale również Ślązaków, Warmiaków i Mazurów z polskością było bardzo ważne. Polityka ta była ważna także dla dużej części autochtonicznych Kaszubów bytowskich. Przypominanie o walce z germanizacją, o działalności Związku Polaków w Niemczech i martyrologii w czasie drugiej wojny światowej przywracało Kaszubom godność i ułatwiało stosunki z polską ludnością napływową.

Bibliografia

Źródła archiwalne

- Archiwum Akt Nowych w Warszawie. Prezydium Rady Ministrów, sygn. 5/149.
- Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Szczecinie. Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Koszalinie 1983–1990, sygn. 00102/78/3, 00103/228/15, 00103/228/23.
- Archiwum Państwowe w Koszalinie. Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Koszalinie, sygn. 15102, 15264.
- Komitet Powiatowy Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Bytowie, sygn. 72.
- Archiwum Państwowe w Koszalinie, Oddział w Słupsku. Prezydium Powiatowej Rady Narodowej i Urząd Powiatowy w Bytowie, sygn. 9, 10, 703, 706, 707.

Źródła drukowane

- Uchwała Prezydium KRN z 29.05.1946. M.P. 1946, nr 127, poz. 235.

Opracowania

- Baczewski, Jan. *Wspomnienia Warmiaka*. Warszawa: Czytelnik, 1961.
- Bolduan, Tadeusz. *Nie dali się złamać. Spojrzenie na ruch kaszubski 1939–1995*. Gdańsk: Oficyna Czac, 1996.
- Bolduan, Tadeusz. *Nowy bedeker kaszubski*. Gdańsk: Wydawnictwo Oskar, 1997.
- Bykowska, Sylwia. *Rehabilitacja i weryfikacja narodowościowa ludności polskiej w województwie gdańskim po II wojnie światowej*. Gdańsk: Instytut Kaszubski w Gdańsku, 2012.

- Czechowicz, Andrzej, red. *Pogranicze i Kaszuby w latach terroru. Prześladowania polskiej ludności rodzimej Pomorza Zachodniego 1939–1945*. Koszalin: Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich, 1970.
- Czechowicz, Andrzej, red. *Zbrodnie hitlerowskie na ziemi koszalińskiej w latach 1933–1945*. Koszalin: Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich, 1968.
- Czechowicz, Andrzej, Tadeusz Gasztold, red. *Hitlerowskie prześladowania Polaków na Pomorzu Zachodnim 1939–1945. Dokumenty – relacje – wspomnienia*. Koszalin: Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich, 1974.
- Galikowski, Stanisław. „Położenie i walka ludności polskiej w latach 1918–1944”. W: *Dzieje ziemi bytowskiej*, red. Stanisław Gierszewski, 313–314, 317, 322–326, 333, 350–353. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 1972.
- Gębik, Władysław. *Burzom dziejów nie dali się zgnieść*. Gdynia: Wydawnictwo Morskie, 1967.
- Jordanek, Zdzisław. *Towarzystwo Rozwoju Ziem Zachodnich w procesie integracji społeczno-gospodarczej Ziem Zachodnich i Północnych w latach 1957–1970*. Koszalin: Wydawnictwo Politechniki Koszalińskiej, 2002.
- Knosała, Władysława. *Utrwalić pamięć. O rodzinie Styp-Rekowskich z Płotowa*. Gdańsk–Bytów: Wydawnictwo Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego, 1994.
- Lindmajer, Józef. „Bytów w okresie republiki weimarskiej i rządów faszystowskich (1918–1945)”. W: *Historia Bytowa*, red. Zygmunt Szultka, 274–275. Bytów: Urząd Miejski w Bytowie, 1998.
- Literski, Stanisław. „Przemiany demograficzne i społeczne w latach 1945–1968”. W: *Dzieje ziemi bytowskiej*, red. Stanisław Gierszewski, 387. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 1972.
- Makowski, Adam. „Ludność rodzima w działalności Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich”. *Przegląd Zachodniopomorski* 3 (2017): 259–278.
- Makowski, Adam. *Między iluzją a realiami. Towarzystwo Rozwoju Ziem Zachodnich w latach 1957–1970*. Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, 2019.
- Obracht-Prondzyński, Cezary. „Aktywność kulturowa Kaszubów na ziemi bytowskiej. Doświadczenia przeszłości i stan współczesny”. *Przegląd Zachodniopomorski* 3 (2017): 133–152.
- Obracht-Prondzyński, Cezary. *Na kaszubskich rubieżach. Szkic o bytowskim oddziale Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego*. Bytów–Gdańsk: Instytut Kaszubski, 2007.
- Okoniewska, Barbara. „Rozwój społeczny i gospodarczy Bytowa w latach 1956–1976”. W: *Historia Bytowa*, red. Zygmunt Szultka, 415–416. Bytów: Urząd Miejski w Bytowie, 1998.
- Romanow, Zenon. *Demokracja ludowa w praktyce. Wybory do Sejmu i rad narodowych w województwie koszalińskim w latach 1950–1975*. Słupsk: Wydawnictwo Naukowe Akademii Pomorskiej w Słupsku, 2020.

- Romanow, Zenon. „Dzieje regionu w polityce i propagandzie władz Pomorza Środkowego w latach 1950–1975”. W: *Nad Odrą i Bałtykiem. Myśl zachodnia: ludzie – koncepcje – realizacja do 1989 r.*, red. Magdalena Semczyszyn, Tomasz Sikorski, Adam Wątor, 575–592. Szczecin: Instytut Pamięci Narodowej, 2013.
- Romanow, Zenon. „Emigracja Kaszubów bytowskich do Niemiec w latach 1945–1979”. *Przegląd Zachodniopomorski* 3 (2017): 191–217.
- Romanow, Zenon. *Krajniacy złotowscy w Polsce Ludowej w latach 1945–1975*. Słupsk: Wydawnictwo Naukowe Akademii Pomorskiej w Słupsku, 2010.
- Romanow, Zenon. „Trudna koegzystencja Kaszubów z władzą ludową – »banda Kropidłowskich«”. *Acta Cassubiana* 18 (2016): 129–149.
- Rybicki, Hieronim. *Powrót pogranicza kaszubskiego do Polski po II wojnie światowej*. Słupsk: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Słupsku, 1988.
- Ryś, Małgorzata. „Przesiedlenie ludności niemieckiej z powiatu bytowskiego w latach 1945–1950”. *Słupskie Studia Historyczne* 4 (1995): 105–124.
- Skóra, Wojciech. *Kaszubi i słupski proces Jana Bauera w 1932 roku. Z dziejów polskiego ruchu narodowego na Pomorzu Zachodnim (część 1)*. Słupsk–Poznań: Wydawnictwo Rys, 2016.
- Skóra, Wojciech. *Placówki wywiadu polskiego w Chojnicach. Przyczynek do dziejów Pomorza Zachodniego i Nadwiślańskiego w dwudziestoleciu międzywojennym*. Poznań: Wydawnictwo Rys, 2011.
- Stobiecki, Rafał. „Polityka historyczna a edukacja szkolna we współczesnej Polsce. Kilka uwag do dyskusji”. W: *Historia i pamięć. Studia i szkice historiograficzne*, red. Jolanta Kolbuszewska, Rafał Stobiecki, 180. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2016.
- Strauchold, Grzegorz. *Myśl zachodnia i jej realizacja w Polsce Ludowej w latach 1945–1957*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2003.
- Trzebiatowski, Klemens. „Z dziejów szkolnictwa i oświaty na Pomorzu Zachodnim”. W: *Pomorze Zachodnie nasza ziemia ojczysta*, red. Kazimierz Ślaski, 257. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 1960.
- Trzebiatowski, Klemens. „Z dziejów walk Pogranicza i Kaszub o polskość”. W: *Pomorze Zachodnie nasza ziemia ojczysta*, red. Kazimierz Ślaski, 272–273. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 1960.
- Wrześniński, Wojciech. *Polski ruch narodowy w Niemczech w latach 1922–1939*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2005.

Artykuły prasowe

- „Bandze Polska? – Bandze! Bytowski Zjazd od strony kulis”. *Głos Koszaliński*, 20.05.1958.
- Czewicz, A. „Jestem Kaszubą”. *Głos Koszaliński*, 23–24.06.1956.

- „4 gromady w pow. bytowskim zostaną zelektryzowane jeszcze w bieżącym roku”. *Głos Koszaliński*, 19.03.1952.
- Dopierała, Bogdan. „Rehabilitować Kaszubów – czy rehabilitować się przed Kaszubami?” *Ziemia i Morze*, 1.06.1957.
- Dybowski, Mirosław. „Na tropach Smętka”. *Po prostu* 26 (1956).
- Figiel, Stanisław. „Nigdy do zguby nie przyjdą Kaszuby...”. *Głos Koszaliński*, 25–26.08.1956.
- Figiel, Stanisław. „Z walk o polską szkołę”. *Głos Koszaliński*, 1–2.09.1956.
- Figiel, Stanisław. „Zrzeszenie Kaszubskie (pierwszy raz po 12 latach)”. *Głos Koszaliński*, 23–24.02.1957.
- Gierszewski, Stanisław. „Czarne czy białe?”. *Ziemia i Morze*, 11.08.1956.
- J.K. „Bytów dawniej i dziś”. *Kaszëbë*, 15–31.05.1958.
- J.K. „Zajścia w Niezabyszewie”. *Kaszëbë*, 15–31.05.1958.
- „Jesteśmy tu od wieków”. *Głos Koszaliński*, 22.07.1953.
- Kiedrowski, Jan. „Jubileusz Bytowa”. *Kaszëbë*, 15–31.05.1958.
- „Kongres niezłomnych serc. Reportaż ze Zjazdu Polaków-autochtonów Pomorza Zachodniego”. *Polska Zachodnia*, 29.09.1946.
- Kreft, Hubert. „Wspominki bytowskie”. *Głos Koszaliński*, 24–25.05.1958.
- Kwiecień, Kazimierz. „Z przeszłości nie tylko zamku krzyżackiego”. *Głos Koszaliński*, 17–18.03.1956.
- Łuczak, Władysław. „Odsłonięcie pomnika Bojowników o Polskość Ziemi Bytowskiej”. *Głos Koszaliński*, 23.07.1965.
- „Nima Kaszub bez Polonii, a bez Kaszub Polsci. Pod znakiem Orła i Rodła uroczysty zjazd Bojowników o Polskość i Wolność Ziemi Bytowskiej”. *Głos Koszaliński*, 19.05.1958.
- Pelczar, Julian. „Szkoła wczoraj ostoją polskości – dziś kuźnią wiedzy i patriotyzmu. 30 lat szkolnictwa polskiego na Ziemi Bytowskiej”. *Głos Koszaliński*, 18.05.1959.
- „Po latach pruskiej i hitlerowskiej niewoli w kaszubskich wsiach zapłonę światło”. *Głos Koszaliński*, 24.04.1952.
- „Pod Rodła znakiem”. *Głos Koszaliński*, 16.05.1958.
- „Prastary Bytów uroczysto witał 17 rocznicę wyzwolenia – 20-lecie PPR”. *Głos Koszaliński*, 5.03.1962.
- „Szroederowie, Kreczmerowie, Styprekowscy i Englerowie nigdy nie zawiodą Swojej Ukochanej Ojczyzny”. *Głos Koszaliński*, 27.10.1952.
- Ślipińska, Jadwiga, Alicja Zatrybówna. „Spór o Smętka”. *Ziemia i Morze*, 21.07.1956.
- Trojanowska, Izabella. „Hymn od sztandaru”. *Głos Koszaliński*, 3–4.12.1955.
- „W 50-lecie szkolnictwa polskiego na ziemi bytowskiej”. *Głos Pomorza*, 4.10.1979.
- „Zjazd Bojowników o Polskość i Wolność Ziemi Bytowskiej”. *Głos Koszaliński*, 17–18.05.1958.
- „Zrzeszenie Kaszubskie upowszechnia historię walki o polskość Ziemi Bytowskiej”. *Głos Koszaliński*, 26.08.1957.

Abstrakt

W artykule omówiono genezę, przebieg i znaczenie zjazdu Kaszubów bytowskich, który odbył się 18 maja 1958 roku. Wydarzenie to zapoczątkowało kultywowanie pamięci o zmaganiach autochtonicznych Kaszubów z germanizacją w Republice Weimarskiej i Trzeciej Rzeszy. W późniejszych latach w propagandzie władz Pomorza Zachodniego tradycje Związku Polaków w Niemczech były stale obecne, ponieważ uzasadniały one głoszony powszechnie pogląd o odwiecznej polskości Pomorza Zachodniego. Były one również ważnym argumentem w walce z rewizjonizmem terytorialnym Republiki Federalnej Niemiec.

The origins and proceedings of the Kashubian convention
in Bytów on May 18, 1958

Abstract

The article discusses the origins and proceedings of the Kashubian convention which took place in Bytów on May 18, 1958, marking the beginning of a commemoration of the struggle by indigenous Kashubians against Germanization in the Weimar Republic and the Third Reich. In later years, the traditions of the Union of Poles in Germany were a constant presence in West Pomeranian government propaganda, as they justified the widely proclaimed view of the eternal Polishness of West Pomerania. They were also an important argument in the fight against the territorial revisionism of the Federal Republic of Germany.

Cytowanie

Zenon Romanow, „Geneza i przebieg zjazdu Kaszubów w Bytowie 18 maja 1958 roku”, *Przegląd Zachodniopomorski* 37 (2022), 66: 259–286, DOI: 10.18276/pz.2022.37-12.